

Tęczyński J.

1986 *Wschodniobałtycki kultury*, Warszawa

Zakrzewski A., Twardowski W., Tęczyński J.

1977 *O wschodniobałtyckich strukturach kulturowych i etnicznych*, [w:] *Wschodniobałtycki kultury*, Warszawa, s. 27-60

Zakrzewski J.

1982 *Archeologia w świetle badań historycznych*, „Archeologia Polska”, t. 15, s. 1-11, 197-201

Tęczyński J., Tęczyńska J., Tęczyński J.

Adres autorów:

Mgr Tęczyński J. Barbara

ul. 1000 Łódź, ul. Główna 30 m. 3

Mgr Tęczyńska J. Barbara

ul. 1000 Łódź, ul. Północna 100 m. 10

CZY ISTNIAŁA TZW. KULTURA ZEDMAR-SEROVO?

(na marginesie pracy Д. М. Далуханова, В. И. Тимофеева, Т. М. Левковской *Стоянка Цедмар Д в Калининградской области*, „Краткие Сообщения”, nr 141:1975, s. 76-83)

Kultura Zedmar-Serovo została wyodrębniona w latach trzydziestych po odkryciu i przebadaniu dwóch osad w Zedmarze na terenie b. Prus Wschodnich; dziś miejscowość ta nosi nazwę Serovo i położona jest w rejonie ozierskim, w obwodzie kaliningradzkim. Stanowiska te dostarczyły licznych i różnorodnych materiałów z epoki kamienia, które do chwili obecnej znajdują się w centrum zainteresowań badaczy zajmujących się pradziejami północno-wschodniej Europy. Ponieważ zarówno badania, przeprowadzone na tych osadach przed II wojną światową, jak i rozwój poglądów na temat odkrytych tam materiałów został już w literaturze polskiej kilkakrotnie zreferowany, nie będziemy ich tu powtórnie omawiać¹. Pragniemy jedynie przypomnieć, że część zabytków z Zedmaru posłużyła za podstawę do wyróżnienia omawianej kultury, zwanej obecnie serovską, która palinologicznie została wydatowana na przełom wczesnego i późnego okresu atlantyckiego². Jak wiadomo jednak, oba stanowiska, A i D, badane były po raz pierwszy na początku bieżącego stulecia przez amatora, bez zastosowania właściwej metody wykopaliskowej³. Badania przyrodnicze, na podstawie których wydatowano odkryte wcześniej zabytki, miały miejsce wiele lat po zakończeniu wykopalisk. Narastał więc, podkreślany wielokrotnie w literaturze sceptycyzm, zarówno co do rekonstruowanego przez badaczy niemieckich układu stratygraficznego warstw kulturowych, jak i do ustalonej przez nich chronologii oraz klasyfikacji zabytków.

¹ E. Kempisty, *The Complex of Comb- and Pit-marked Pottery Cultures*, [w:] *The Neolithic in Poland*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 247-252; J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 67-75; T. Wiślański, *Krąg ludów subneolitycznych w Polsce*, [w:] *Prahistoria ziem polskich t. 2. Neolit*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 320-324.

² W. Gaerte, *Die steinzeitliche Keramik Ostpreussens*, Königsberg 1927, s. 44-46; H. Gross, *Moorgeologische Untersuchung der vorgeschichtlichen Dörfer im Zedmar-Bruch*, „Prussia”, t. 33, 1939, s. 142-144.

³ K. Stadie, *Die Steinzeit-Dörfer der Zedmar*, Kowno 1916.

W latach sześćdziesiątych badacze radzieccy przystąpili do prac sprawdzających. W 1962 r. stwierdzono obecność warstwy neolitycznej w okolicach Serova, a w 1969 r. przeprowadzono archeologiczne i przyrodnicze badania na osadzie D, które następnie kontynuowano w latach 1974 i 1975, obejmując nimi także osadę A⁴. Nieco szersze informacje posiadamy jedynie o badaniach z 1969 r., na podstawie których badacze radzieccy odrzucili ustalenia archeologów i przyrodników niemieckich i wszystkie materiały, pochodzące z tych sprawdzających badań, wydawali na schyłek III tys. p.n.e., a więc na okres subborealny⁵. Stwierdzenia te mają doniosłe znaczenie dla rekonstrukcji obrazu kulturowego w epoce neolitu na terenach północno-wschodniej Polski, co znalazło już wyraz w zgłoszonych ostatnio przez T. Wiślańskiego propozycjach⁶. Badacz ten na podstawie pracy autorów radzieckich, zakwestionował słuszność wyróżniania osobnej kultury Zedmar, a przypisywane jej materiały uznał za schyłkowo neolityczne. Nie wypowiedział się on niestety, podobnie jak i autorzy radzieccy, na temat kulturowej przynależności materiałów serovskich (zarówno pochodzących z badań przedwojennych, jak i tych wydobytych ostatnio, a znajdujących w typie Zedmar ściśle analogie). Nie przeprowadził on także krytycznej oceny ustaleń przyrodniczych i archeologicznych, dokonanych w czasie badań sprawdzających dla osady D, które bynajmniej nie udowodniły później chronologii wszystkich, odkrytych tam zabytków. Praca badaczy radzieckich, a także sformułowane pod jej wpływem poglądy T. Wiślańskiego, budzą liczne zastrzeżenia. Skłoniły one autorki niniejszego artykułu do podjęcia dyskusji, w której zagadnienia przyrodnicze zostały opracowane przez M. Borowik-Dąbrowską, a archeologiczne przez E. Kempisty.

Opracowanie P. M. Doluchanowa, W. I. Timofiejewa i G. M. Lewkowskiej poświęcone jest, co sygnalizowano już wyżej, wynikiom badań w 1969 r. na osadzie D w Serowie. Wykopy, na których prowadzone były prace wykopaliskowe, o łącznej powierzchni 48 m², usytuowane były na skraju tego półwyspu, na brzegu nieistniejącego już jeziora. Wykop I założony był w bezpośrednim sąsiedztwie rowu odwadniającego i stwierdzono w nim ślady wkopu, które zidentyfikowano z wykopem K. Stadiego sprzed około 60 lat. Wykop II znajdował się w odległości 15 m na NE od północno-wschodniego narożnika wykopu I. Stwierdzono w nim następujący układ warstw, przedstawiony na ryc. 1A: gleba storfiona o różnej miąższości; pylasty piasek barwy szarej, który zalegał w środkowej i N części wykopu; piasek jasnożółty, średnioziarnisty, miąższości od 5 do 60 cm; gytia, uchwycona w S części wykopu, nie przekraczająca kilkunastu cm grubości oraz aleuryt podścielający piasek i gytie. Miejskami dwie pierwsze warstwy nie zachowały się, tak, że na powierzchni zalegał piasek szary lub jasnożółty. Zabytki, w postaci nowożytniej i neolitycznej ceramiki, wyrobów krzemienych i kości zwierzęcych wystąpiły w warstwach górnych; najliczniejszy zbiór, ponad 60% znalezionej ceramiki i niemal wszystkie narzędzia kościane pochodzą z warstwy piasku średnioziarnistego, żółtego, głównie, podobnie jak i węgle, z jego dolnych partii. Koncentrowały się one we wschodniej części wykopu, gdzie w jednym z kwadratów stwierdzono skupisko fragmentów ceramiki i kości, wśród których znajdował się ułamek czaszki ludzkiej i rogu jelenia ze śladami obróbki.

Układ warstw w szurfie 1 i wykopie I był w zasadzie analogiczny do układu opisanego wyżej z tym, że nie stwierdzono tam obecności warstewki piasku szarego; odkryto w nich, poza ceramiką, z której część zalegała także w gytii, krze-

⁴ V. I. Timofeev, *Novye dannye po chronologii neolita jugovostočnoj Pri-baltiki*, „Kratkie Soobščeniya”, nr 153: 1978, s. 34-35.

⁵ P. M. Doluchanov, V. I. Timofeev, G. M. Levkovskaja, *Stojanka Cedmar D v Kaliningradskoj oblasti*, „Kratkie Soobščeniya”, nr 141: 1975, s. 82-83.

⁶ T. Wiślański, *Krag...*, s. 320-324.

mieniami i kośćmi zwierzęcymi również pale drewniane, z których 6, z wykopu I, posiadało ślady obróbki.

Ceramika, potraktowana łącznie ze wszystkich badanych miejsc, została podzielona przez autorów na dwie grupy. Do pierwszej zaliczyli oni fragmenty naczyń grubościennych, płaskodennych z domieszką mineralną, w większości niezdobione; część z nich, noszącą ślady przecierania powierzchni i ornamentowaną różnego rodzaju nacięciami, odciskami sznura obwijanego, dołkowymi wgłębieniami i przecinającymi się liniami rytymi (ryc. 2: 1-8), stanowiącą 86% materiałów grupy pierwszej, uznano za typową dla ceramiki grzebykowo-dołkowej, bliską opublikowanym przez W. Gaertego fragmentom z terenu byłych Prus Wschodnich⁷. 6 fragmentów, pochodzących zapewne z jednego naczynia, zdobionego listwą plastyczną z wgłębieniami (ryc. 2:9) określili jako podobne do ceramiki z Rzucewa, opublikowanej przez J. Kostrzewskiego⁸.

Do grupy drugiej autorzy zaliczyli fragmenty cienkościenne z domieszką organiczną (muszli i roślinną), zdobione nacięciami, wgłębieniami lub dołkami (ryc. 2:10-13, 16); nie określili oni ich przynależności kulturowej.

Inwentarz krzemienisty reprezentowany jest przez 61 wyrobów, do których włączono okazy z wykopów i znaleziska powierzchniowe (ryc. 3:1-14). Wśród wyrobów z kości i rogu znajdują się 2 ciosa z rogu jelenia (ryc. 2:15-16), grot strzały (ryc. 3:17) oraz liczne fragmenty bez śladów obróbki. Z wykopu II pochodzi także 10 kawałków bursztynu i 1 zawieszka (ryc. 3:18), którą autorzy łączą z kulturą ceramiki sznurowej. Kości, wyłącznie zwierząt dzikich, stanowią liczny zbiór, obejmujący ponad 400 fragmentów (jeleń, dzik, tur i koń).

Węgle drzewne z kwadratu A-2 w wykopie II, pobrane z głębokości 0,55-0,60 cm od powierzchni, zostały wydatowane na 4180 ± 50 B. P.⁹ Z tego samego kwadratu zostały pobrane próbki do analizy sporowo-pyłkowej, której wyniki przedstawiono w diagramie zamieszczonym na ryc. 1B. Nie będziemy tu przytaczać opisu tego diagramu, gdyż będzie on omówiony w dyskusji.

W podsumowaniu, wykorzystując dane archeologiczne i przyrodnicze, autorzy stwierdzili: 1 — podobieństwo zabytków odkrytych w 1969 r. do opublikowanych dawniej oraz zachowane ślady wkopu w wykopie I pozwalają stwierdzić, że badania prowadzone były na stanowisku Zedmar D; 2 — stanowisko to znajdujące się nad brzegiem zbiornika wody, w którym powstała gytia, egzystowało w okresie niskiego poziomu wód, prawdopodobnie w okresie jesiennym. Zapewne było to obozowisko myśliwców lub nawet osada palowa, za czym przemawiają ślady słupów odkryte w wykopie II; 3 — było to stanowisko jednowarstwowe, co przeczy ustaleniom H. Grossa z 1939 r. W wykopie II, w warunkach świadczących bezspornie o ich współczesności, zostały odkryte zabytki, przypisywane przez H. Grossa mezolitowi i neolitowi (od wczesnego do późnego); 4 — dane archeologiczne pozwalają datować stanowisko na rozwinięty i późny neolit nadbałtycki. Ceramika „wykazuje podobieństwo do późnych zabytków kultury pucharów lejko-watych i do rzucewskiej ceramiki; znaleziono także fragmenty typowej ceramiki grzebykowo-dołkowej. Sądząc na podstawie domieszki, profilowania i ornamentyki ceramika taka znana jest na terenie litewskiej SSR w kompleksach przejściowych od wczesnego do późnego neolitu: Dubičaj I, Švjantojj” (s. 83). Podsumowanie to autorzy kończą uwagą, że data radiowęglowa z Zedmaru D jest w pełnej zgodności z materiałem archeologicznym.

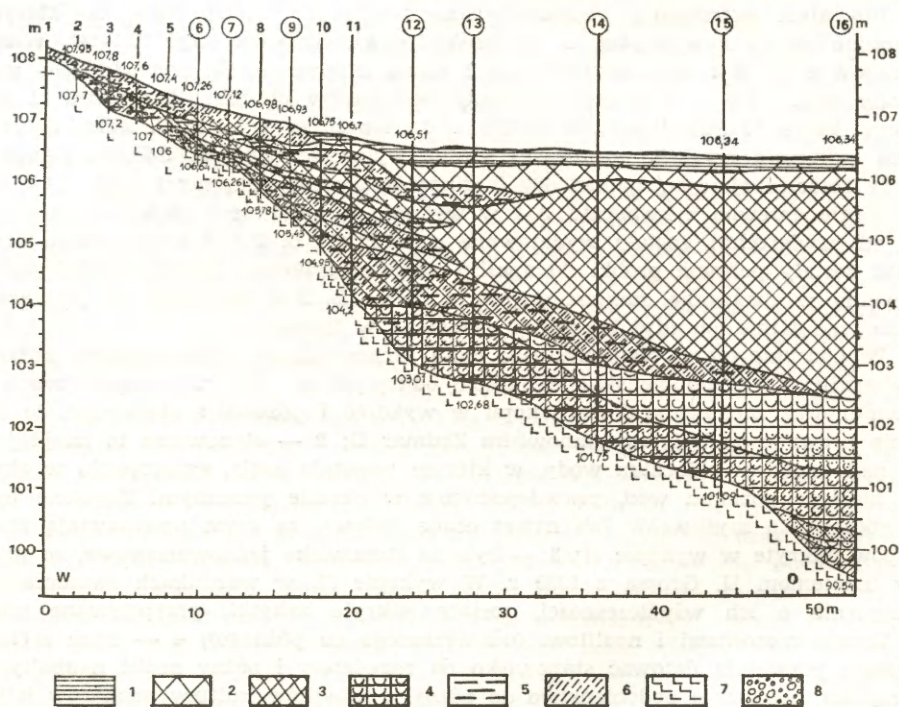
⁷ W. Gaerte, *Die steinzeitliche...* ryc. 67, 71 oraz 74.

⁸ J. Kostrzewski, *Nouvelles fouilles et découvertes en Pomeranie polonaise*, „Revue Anthropologique”, t. 39: 1929, ryc. 12,2.

⁹ Znane są obecnie dwie dalsze daty z Zedmaru D; nie wiadomo niestety, z którego miejsca zostały one pobrane: V. I. Timofeev, *Novyje...*, s. 35 (4240 ± 90 B. P. i 4020 ± 80 B. P.).

Na wstępie dyskusji pragniemy zwrócić uwagę, że sam teren, na którym przeprowadzono w 1969 r. badania nie został trafnie wybrany; był on bowiem, już w latach trzydziestych, silnie zniszczony. Pisał o tym obszernie H. Gross, który podkreślił fakt zaorania powierzchni stanowiska D i poważnego naruszenia na nim warstw naturalnych przez wykopy K. Stadięgo i prace melioracyjne¹⁰. Z tych właśnie powodów zrezygnował on z rysowania i opracowania profilu na tej osadzie, wykonał natomiast szereg wierceń i opublikował 3 diagramy pyłkowe¹¹. Pełny przekrój warstw uchwycił on na stanowisku A¹²; wyniki uzyskane ze wspomnianych wierceń oraz wierceń Zedmaru A-D, tj. z obszaru położonego pomiędzy tymi osadami, odległość między którymi wynosi około 150 m¹³, pozwoliły mu stwierdzić, że ustalenia dokonane na osadzie A odnoszą się także do osady D.

Zedmar A został przez H. Grossa bardzo starannie przebadany i na podstawie przekroju, przedstawionego na ryc. 14, wyjaśnił błąd K. Stadięgo, jakim było założenie o istnieniu na obu osadach jednej fazy osadniczej. Rycinę tę pozwalamy sobie zamieścić (ryc. 1). Są na niej widoczne, w nieprzerwanie tworzą-



Ryc. 1. Przekrój warstw na stanowisku Zedmar A wg H. Grossa

(H. Gross, *Moorgeologische...*, ryc. 14; oznaczenie osadów z ryc. 4), na podstawie wierceń 1-16 zaznaczonych w górnej części rysunku. Numery w kółkach oznaczają wiercenia, które H. Gross opracował metodą analizy pyłkowej, a ich diagramy umieścił w swojej pracy. Na rycinie tej pominięto oznaczenia wahań poziomów wód i ich datowanie. Oznaczenie osadów: 1 — torf turzycowy, 2 — gytia detrytusowa, gruba, 3 — gytia detrytusowa, drobna, 4 — gytia wapienna, 5 — węgle drzewne, 6 — piasek gliniasty lub glina piaszczysta, 7 — il, 8 — żwir

¹⁰ Gross, *Moorgeologische...*, s. 122, 140.

¹¹ Gross, *Moorgeologische...*, ryc. 24-26.

¹² Gross, *Moorgeologische...*, ryc. 14.

¹³ Gross, *Moorgeologische...*, ryc. 23.

cym się osadzie jeziornym — gytii, napływowe zaburzenia, zawierające spłynięty ze zboczy piasek, a w nim węgle, popiół, resztki organiczne i materiał archeologiczny, tworzące warstwy kulturowe na wtórnym złożu. Autor ten szeroko omówił zachodzące tu procesy i wykazał, że wskutek użytkowania zboczy półwyspu i wyspy przez osadnictwo, następowały stale mniejsze i większe zsuwy, a na skutek deszczów i topnienia śniegu — spłukiwania tak, że gytia w strefie przybrzeżnej została poprzerzywana piaszczysto-gliniastymi warstewkami. Uważał on, że podstawową przyczyną występowania warstw napływowych było daleko idące zniszczenie pokrywy roślinnej i silne wzruszenie gruntu na zboczach, których to nie można wyjaśnić jedynie naturalną erozją brzegów¹⁴; prawidłowość tego rozumowania potwierdzają właśnie duże ilości węgla drzewnego i zabytki występujące w spłukanych warstwach. Z ich pomocą jest więc możliwe określenie i datowanie faz osadniczych na obu stanowiskach. H. Gross opisał bardzo dokładnie metody, jakimi się posługiwał przy datowaniu warstw; scharakteryzował także wahnięcia w poziomie wód istniejącego tu niegdyś jeziora i ich datowanie. Wymaga ono oczywiście sprawdzenia zarówno poprzez analizę pyłkową, jak i metodą C-14. Próbę taką podjęli autorzy omawianej pracy, z wynikami której nie sposób się jednak zgodzić. I tak zamieszczony przez nich przekrój na ryc. 1A potwierdza słuszność obserwacji H. Grossa o piaszczystych nawarstwieniach, przemieszanych z zabytkami i węglami, zsuniętymi po morenowym zboczu. W dolnej części tego przekroju, w kwadracie W3, widoczne jest rozszczepienie warstewki gytii przez piasek. Podobna sytuacja przedstawiona jest na załączonej rycinie H. Grossa z Zedmaru A z tym, że gytia o znacznie większej miąższości rozerwana tam jest przez szereg kolejnych warstw.

H. Gross wykonał bardzo dokładne i sumienne, znakomite na owe czasy, opracowanie palinologiczne. Z oznaczonych na zamieszczonej rycinie szesnastu wierceń wykonał całkowite diagramy pyłkowe dla nr 6, 7, 9 i 12; oraz częściowe, uzupełniające dolne warstwy zbiornika, dla nr 13, 14, 15 i 16.

Profil, który posłużył w pracy radzieckiej do wykonania analizy pyłkowej jest całkowicie mineralny. Podziwu godne jest, że palinolog zdecydował się, jedynie na podstawie profilu glebowego, oprzeć całe wnioskowanie przyrodnicze. Mimo bowiem ciągle nielicznych opracowań glebowych, wiadomo jest, że następuje w nich rozkład selektywny pyłku i infiltracja selektywna. Jedynie złoża powstałe *in situ* dają niezaburzony obraz kolejno osadzających się opadów deszczu pyłkowego, odzwierciedlający otaczające zbiorowiska roślinne. Deformacje powstające w złożach mineralnych profilu glebowego przedstawiają bardzo złożone problemy. W wypadku omawianego profilu sytuację pogarsza poważne zniszczenie, jakiemu ulegała górna warstwa gleby, o którym wspominają także autorzy radzieccy.

Opracowanie palinologiczne pozbawione jest opisu metod, jakimi posługiwano się przy badaniu osadów oraz jaką ilość ziarn pyłku liczono, co uznano za podstawę spektrów pyłkowych, opisu korozji sporomorf itp. Ponadto diagram pyłkowy na ryc. 1B jest niezwykle schematyczny. Brak określenia sporomorf NAP, a przecież niepodobniestwem jest interpretować współczesny diagram pyłkowy bez dokładnych oznaczeń ziarn pyłku roślin zielnych, ściśle związanych z działalnością człowieka i spowodowanymi przez niego odkształceniami w szacie roślinnej.

Na s. 82 wiersze 14 i 13 od dołu autorzy powołują się na najbardziej pełny diagram dla Zedmaru opublikowany przez H. Grossa na ryc. 28¹⁵. Należy spro-

¹⁴ Gross, *Moorgeologische...*, s. 140-153.

¹⁵ Gross, *Moorgeologische...*, s. 163.

stować, że diagram ten dotyczy osady na jeziorze Szóstak (Schonstag See) w miejscowości Szczecinowo (Steinberg) w woj. suwalskim na obszarze Polski. Miejscowość ta jest oddalona około 50 km na S od Zedmaru. Natomiast diagram, do którego należy się odwołać, obejmujący główny okres penetracji ludzkiej w Zedmarze, z wiercenia nr 12, przedstawia ryc. 18¹⁶ i uzupełnia go diagram z wiercenia nr 16, na którym uchwycono także warstwy ze starszego holocenu i młodszego dryasu¹⁷. Spróbujmy jednak, mimo tych licznych zastrzeżeń, przeprowadzić interpretację tego króciutkiego, bo złożonego zaledwie z 10 spektrów pyłkowych, diagramu z radzieckiego opracowania. Oczywiście punktem odniesienia są fazy określone w diagramach H. Grossa. I tak spektrum pyłkowe dolnej warstwy, na głębokości 0,75 m, odpowiada okresowi młodszego dryasu, czyli fazie¹⁸ III u H. Grossa, zawiera bowiem blisko 30% pyłku NAP i zdecydowaną przewagę pyłku sosny¹⁹, a nie fazie IV jak to przedstawiono na omawianym diagramie. Z kolei następną próbą z głębokości 0,65 m przedstawia stosunki przypadające na początek V fazy, a nie fazy IV, która w diagramach H. Grossa ma zawsze przewagę pyłku brzozy do 60% w spektrum pyłkowym²⁰. Dalsze spektra pyłkowe faz VII i VII/VIII H. Grossa i oznaczonej obok trójdzielnej fazy 5, wg G. M. Lewkowskiej, są przypuszczalnie wynikiem infiltracji selektywnej²¹. W warstwach bowiem zawierających piaski drobnoziarniste następuje przesuwanie najdrobniejszych ziarn mineralnych nieco w dół, a na tym poziomie są zatrzymywane sporomorfy o większych rozmiarach; stąd w próbach pobranych z głębokości 0,40 i 0,45 m znalazła się większa ilość pyłku sosny. Natomiast 2,5-krotnie mniejsze ziarna pyłku brzozy, olszy, leszczyny, dębu, lipy i wiązu przesunięte zostały do głębszych warstw na głębokość 0,50-0,60 m. Jednocześnie na ryc. 1B oznaczono fazy VII i VII-VIII obok faz 5 w,b,a, w tekście zaś na s. 82, wiersze 10 i 9 od dołu stwierdzono, że faza 5 przypada na fazę VIII.

Faza VII jest synchronizowana przez H. Grossa i F. Firbasa²² na młodszy okres atlantycki, natomiast w podziale G. M. Lewkowskiej z 1972 r.²³ oraz w tekście omawianej pracy faza 5 odniesiona została do okresu subborealnego. A przecież spektra pyłkowe z największym udziałem składników mieszanego lasu dębowego — *Quercetum mixtum* — od 15 do 20% stwierdzone na diagramie ryc. 1B odpowiadają właśnie młodszemu okresowi atlantyckiemu czyli fazie VII, zwanej fazą dębową²⁴. Biorąc pod uwagę rozkład selektywny w piasku, który eliminuje głównie pyłek drzew liściastych — wiązu, klonu, jesionu, dębu i lipy — należy szacować udział *Quercetum mixtum* od 30 do 40%, a zatem może wchodzić w rachubę nawet i starszy okres atlantycki. Natomiast faza VIII związana jest zawsze na tym terenie ze świerkiem, co odpowiada spektrum pyłkowym z głębokości 0,2-0,1 (?) m na omawianym diagramie. W tym świetle niezrozumiałe jest dłacz-

¹⁶ Gross, *Moorgeologische...*, s. 146.

¹⁷ Gross, *Moorgeologische...*, s. 154.

¹⁸ Termin „faza” użyty jest tu jako odpowiednik słowa „zona” w języku rosyjskim.

¹⁹ Gross, *Moorgeologische...*, ryc. 18, 22 oraz 23.

²⁰ Gross, *Moorgeologische...*, ryc. 22.

²¹ M. Borowik-Dąbrowska, *Opracowanie palinologiczne kurhanu w Białowieckim Parku Narodowym*, „Archeologia Polski”, t. 21: 1976, s. 151-155.

²² H. Gross, *Ergebnisse der moorgeologischen Untersuchung der vorgeschichtlichen Dörfer in Zedmar-Bruch*, „Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit”, t. 14: 1938, s. 84-139; F. Firbas, *Waldgeschichte Mitteleuropas*, t. 1, Jena 1949, s. 194.

²³ G. M. Levkovskaja, *Palinologičeskie dannye o chronologii neolita i mezolita Pribaltiki*, [w:] *Problemy absolutnogo datirovanija v archeologii*. Moskwa 1972, s. 136 ryc. 2.

²⁴ Firbas, *Waldgeschichte...*, t. 2: 1952, s. 204.

go w opisie autorów faza VII zamienia się w fazę VIII. Odpowiada to co prawda datowaniu węgla drzewnych metodą C_{14} , ale nie diagramowi z ryc. 1B, z którego wynika niezgodność datowania radiowęglowego z datowaniem palinologicznym co, wobec przemieszanego charakteru złoża piaszczystego, z którego pochodzą pobrane do analizy węgle, nie powinno nikogo dziwić.

Przeprowadzona przez autorów radzieckich rekonstrukcja geograficznych warunków przeszłości jest konsekwencją błędów popełnionych przy podziale diagramu. Nie ma zatem opisu fazy III H. Grossa — młodszego dryasu, nie wyróżnionego na diagramie ryc. 1B, a z fazy IV Grossa, czyli z okresu preborealnego, po prostu brak analiz pyłkowych. Należałoby zagęścić pobieranie prób co 2 cm, wówczas uchwycono by w spektrach fazę lasów brzoźowych. Jednocześnie odtwarzanie typów lasu i roślinności ze spektrów pyłkowych, otrzymanych z analiz pyłkowych pobranych z warstwy nasuniętego i przemieszanego piasku, jest naszym zdaniem niepodobieństwem. Jeżeli dodać do tego przytoczone wyżej zastrzeżenia i uchybienia (przede wszystkim interpretacja stosunków charakterystycznych dla okresu atlantyckiego jako reprezentującą okres subborealny) uważamy, że niemożliwe jest, na podstawie danych palinologicznych, uzyskanych w 1969 r., zrekonstruowanie warunków przyrodniczych w okresie neolitycznej działalności człowieka.

Na zakończenie uwag o badaniach przyrodniczych pragniemy zwrócić uwagę na odkryte w 1969 r., w wykopie II w Zedmarze D pale drewniane ze śladami obróbki. Opracowanie ich metodą dendrochronologiczną byłoby bardzo pomocne przy datowaniu faz osadniczych na tym stanowisku; wydaje się ono niezbędne przy nowoczesnym, pełnym opracowaniu przyrodniczych obiektów tego typu. Niestety materiał drzewny nie został w ogóle wykorzystany w badaniach wspomnianych autorów radzieckich, nie oznaczono nawet rodzaju drewna.

Także, jak już podkreślono, ustalenia sformułowane na podstawie materiałów archeologicznych i obserwacji stratygraficznych budzą poważne zastrzeżenia. Trudno bowiem uznać warstwę piasku średnioziarnistego, zalegającego na wtórnym złożu, co wykazał już H. Gross i co podkreśliła wyżej M. Borowik-Dąbrowska, za jednorodną, pochodzącą z jednego odcinka czasu, skoro zawierała ona silnie zróżnicowany inwentarz, należący do kilku kultur neolitycznych. Autorzy omawianej pracy nie przeprowadzili jednak pełnej analizy typologicznej zabytków z epoki kamienia, co doprowadziło ich do zbyt dużych uproszczeń i do niezrozumiałego wniosku o ich współczesności. I tak ustalając przynależność kulturową dość licznych fragmentów naczyń, szerzej omówili jedynie okazy, które zaliczyli do kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej i rzucewskiej. Zamieszczone przez nich na ryc. 2 fotografie są niestety bardzo nieliczne i słabo czytelne; wskazane jednak przez nich analogie pozwalają uznać słuszność ich poglądów o obecności w Zedmarze D materiałów grzebykowych i rzucewskich. Nie podali natomiast opisu materiałów, które, jak wynika z punktu 4 w podsumowaniu, wykazywać mają bliskość do późnych zabytków kultury pucharów lejkowatych. Nie wiadomo także, które materiały mieli oni na myśli pisząc o dostrzeganych pokrewieństwach ceramiki z Zedmaru D z litewskimi zabytkami ze stanowisk w Dubičaj 1 i w Šventoji. Z Dubičaj 1 bowiem pochodzi ceramika silnie zróżnicowana, którą R. Rimantienė zaliczyła do kultury niemieńskiej, rzucewskiej oraz wyróżniła grupę z ornamentyką wczesnogrzebykową²⁵, w Šventoji zaś, gdzie odkryto 42 stanowiska, na siedmiu już przebadanych stwierdzono występowanie bogatych zespołów związanych z kulturą narvską i rzucewską²⁶. Autorzy nie wypowiedzieli się także na

²⁵ R. Rimantienė, *Stojanki rannego neolita v jugo-vostočnoj Litvie*, [w:] *Drevnosti Belorussii*, Mińsk 1966, s. 59.

²⁶ R. Rimantienė, *Šventoji. Narvos kultūros gyvenvietės*, Wilno 1979, s. 166.

temat kulturowej przynależności ceramiki grupy drugiej, a właśnie te materiały zasługują na szczególną uwagę. Różnią się one bowiem wyraźnie od fragmentów grzebykowych i rzucewskich, stanowią zaś ściśle analogie do ceramiki typu Zedmar, pochodzącej z badań niemieckich. Świadczą o tym zarówno obecność domieszki organicznej, jak i zdobnictwo i ukształtowanie krawędzi, na co zwrócił zresztą uwagę W. I. Timofiejew w jednej ze swoich prac²⁷. Właśnie na tę ceramikę, zwaną typem Zedmar, wskazywali przed laty badacze estońscy, którzy podkreślali jej wyraźne podobieństwo do ceramiki kultury narvskiej²⁸. Podobne obserwacje poczyniła także L. W. Wankina²⁹. Pisali o nich również autorzy polscy³⁰. Żaden z nich nie przeprowadził jednak szczegółowej analizy porównawczej. Być może zaciążyła tu opinia, że wszystkie materiały z badań dawnych zaginęły, aczkolwiek zwracano już uwagę, że znikoma ich część zachowała się w Muzeum Okręgowym w Olsztynie³¹. Są to m.in. fragmenty opublikowane przez W. Gaertego na ryc. 4, 14, 39, 133 i 259³² oraz niepublikowane (lub stanowiące jedynie ułamki trudne do zidentyfikowania z rycinami), które, bądź to ze względu na rodzaj pokrywającego je ornamentu, bądź ze względu na ukształtowanie partii przykrawędnych stanowią analogie do okazów już znanych³³. Zawierają one domieszkę muszli i ślady po wypalanej domieszce roślinnej, są lekkie, niekiedy „mączyste” o powierzchniach często przecieranych. Znajdują one, zarówno w zakresie cech technicznych jak i zdobnictwa oraz kształtu liczne odpowiedniki w strefie nadbałtyckiej. I tak fragmenty opublikowane przez W. Gaertego na ryc. 1-7, 10, 13-15, 26, 28, 133 i 229 są analogiczne lub bardzo podobne do ceramiki ze stanowisk estońskich: Akali i Kjääpa³⁴, z ryc. 252 i 255 zaś — do ceramiki ze stanowiska 3B w Šventoji na Litwie³⁵. Także płaskodenne naczynie ze stanowiska A w Zedmarze-Serovie³⁶ należy zapewne do tego samego typu ceramiki; w świetle bowiem ustaleń R. Rimantiené w narvskiej ceramice w Šventoji obecna jest także ceramika płaskodenna z domieszką mineralną³⁷.

Przytoczone wyżej dane pozwalają stwierdzić, że ceramika, która przed laty dała podstawę do wyróżnienia kultury Zedmar oraz analogiczna do niej, odkryta w 1969 r., należy do kultury narvskiej. Wyróżnienie jej jako odrębnego typu przez badaczy niemieckich było w pełni uzasadnione. Ceramika taka była wówczas na terenach nadbałtyckich niemal nie znana i dopiero odkrycie stanowisk w samej Narwie, w Estonii, doprowadziło do wydzielenia nowej kultury, która, gdyby badania powojenne objęły także osady w Serovie, być może nosiłaby nazwę serovskiej.

²⁷ V. I. Timofeev, *K voprosu o vremennykh razlichijach nekotorych pamjatnikov rannego neolita Vostočnoj Pribaltiki*, „Kratkie Soobščeniija”, nr 141: 1975, s. 22-24 i ryc. 1: 7-10.

²⁸ R. Indreko, *Mesolitische und frühneolithische Kulturen in Osteuropa und Westsibirien*, „Kungl. Vitterhets Historie och antikvitets Akademiens Handlingar Stockholm”, t. 13: 1964, s. 200-204; L. Ju. Jaanits, *Poselenija epochi neolita i rannego metalla v priust'e r. Emajgi*, Tallin 1959, s. 43-44.

²⁹ L. V. Vankina, *Torfjanikovaja stojanka Sarnate*, Ryga 1970, s. 142-145.

³⁰ Okulicz, *Pradzieje...*, s. 74-75.

³¹ Kempisty, *The Complex...*, s. 247.

³² Gaerte, *Die steinzeitliche...*, s. 9, 11, 15, 44 i 86.

³³ Gaerte, *Die steinzeitliche...*, ryc. 5, 10-13, i 264.

³⁴ Jaanits, *Poselenija...*, tabl. IV, 1-2; L. Ju. Jaanits, *Über die Ergebnisse der Steinzeitforschung in Sovjetestland*, „Finkst Museum”, t. 72: 1965, ryc. 7, 1 i 9, 1; L. Ju. Jaanits, *Neolithieskie pamiatniki Estonii i ich chronologija*, [w:] *Etnokulturnye obščnosti lesnoj i lesostepnoj zony evropejskoj časti SSSR v epochu neolita*, „Materialy i issledovanija po archeologii SSSR”, t. 172: 1973, tabl. 59, 1-2, 4, 7.

³⁵ Rimantiené, *Šventoji...*, tabl. 109, 8-9.

³⁶ Gaerte, *Die steinzeitliche...*, ryc. 136.

³⁷ Rimantiené, *Šventoji...*, ryc. 107 i s. 171-172.

Tak więc wydobyta w 1969 r. na omawianym stanowisku ceramika należy do co najmniej trzech zespołów i trudno ją traktować jako jednorodną i jednoczasową. Nie będę tu omawiać datowania ceramiki grzebykowej i rzucewskiej, która, zgodnie z opinią autorów radzieckich, może być określona jako w pełni lub późnoneolityczna. Inaczej jednak przedstawia się datowanie kultury narwskiej. Określana ona jest najczęściej jako wczesnoneolityczna, o czym świadczą zarówno układy stratygraficzne, uchwycone na stanowiskach estońskich, łotewskich czy białoruskich, jak i uzyskane dla nich daty C₁₄. Warstwy z materiałami tej kultury występują tam bezpośrednio nad warstwami mezolitycznymi, od których bywają niekiedy oddzielone warstewką piasku i datowane są na całe IV i pierwszą połowę III tys. p.n.e. Są to: stanowisko Kjääpa w Estonii, wydatowane na lata od 2810 ± 80 B.C. do 2690 ± 100 B. C., stanowiska Osa i Sarnate na Łotwie, datowane kolejno na lata od 3980 ± 80 B. C. do 3780 ± 50 B. C. i od 2689 ± 250 B. C. do 2540 ± 70 B. C.³⁸, oraz stanowisko Zacenie na Białorusi, które posiada jedną datę 3500 ± 75 B. C.³⁹ Jedynie na terenie Litwy kultura ta uzyskała daty młodsze od wyżej cytowanych, przypadające na schyłek pierwszej i drugą połowę III tys. p.n.e. Stanowiska w Šventoji otrzymały kolejno następujące daty: stanowisko 1B od 2450 ± 90 B. C. do 2150 ± 60 B. C., stanowisko 3B od 2690 ± 60 B. C. do 2450 ± 55 B. C. i stanowisko 23 jedną datę — 2240 ± 80 B. C.⁴⁰ Jak podkreśla jednak R. Rimantienė na osadach tych odkryto jedynie materiały późnonarwskie, za czym przemawiają zarówno daty, jak i analiza ceramiki, którą cechuje obecność głównie domieszki mineralnej i przewaga naczyń niezdobionych o profilach esowatych, a nie prostych z domieszką organiczną, dominującą w zespołach starszych.

Jak wynika z przytoczonych wyżej dat, kultura narwska trwać miała bardzo długo, około 2 tys. lat; także osady cechuje duża stabilność, np. w Sarnate funkcjonować miała około 200 lat, a w Šventoji 1 ponad 300. Kultura ta zajmować miała ogromny obszar od jeziora Ładoga na północnym wschodzie po rejon kaliningradzki na południowym zachodzie⁴¹ i reprezentowana jest przez materiały, które mimo licznych cech wspólnych, posiadają także cechy odrębne. Proces wychwytywania tych różnic i wydzielenia grup lokalnych dopiero się rozpoczął i brak jest na ten temat szerszych wypowiedzi. Można jednak już obecnie śledzić różnicowanie ceramiki pochodzącej z Estonii, np. ze stanowiska Akali⁴² i Narva I i III⁴³, w stosunku do łotewskiej typu Sarnate⁴⁴ czy litewskiej ze Šventoji⁴⁵. Wyjaśniają one w pewnej mierze różnice, jakie istnieją między ceramiką z Serova a pochodzącą z cytowanych wyżej stanowisk, szczególnie wyraźnie widoczne przy porównaniu naczyń serovskich z litewskimi. Być może odzwierciedlają one różnice chronologiczne między tymi zespołami. Niestety datowanie tych wczesnoneolitycznych materiałów, które proponuję nazwać typem serovskim kultury narw-

³⁸ P. M. Doluchanov, A. A. Liiva, A. M. Mikljaev, *Problemy absolutnoj chronologii kul'tur V-II tysjačelietii do n.e. v bassejne Baltijskogo morja*, „Kratkie Soobščenijsa”, nr 153: 1978, s. 27-28.

³⁹ M. M. Černjajvskij, *Chronologičeskie ramki neolita servozapadnoj Belorussii*, „Kratkie Soobščenijsa”, nr 153: 1978, s. 42-43.

⁴⁰ R. Rimantienė, *Chronologia neolitu Litvy*, „Kratkie Soobščenijsa”, nr 153: 1978, s. 31-33.

⁴¹ R. K. Rimantienė, *Šventoji...*, s. 166 i ryc. 6; N. A. Chotinskij, *Paleografičeskie osnovy datirovki i periodizacii neolita lesnoj zony evropejskoj časti SSSR*, „Kratkie Soobščenijsa”, nr 153: 1978, ryc. 2.

⁴² Jaanits, *Poselenija...*, ryc. ryc. 122-127.

⁴³ N. N. Gurina, *Iz istorii drevnich plemen zapadnych oblastej SSSR*, „Materialy i issledovanija po archeologii SSSR”, t. 144: 1967, s. 31-40.

⁴⁴ Vankina, *Torfjanikovaja...*, s. 114-120.

⁴⁵ Rimantienė, *Šventoji...*, s. 120-145.

skiej, jest nadal niejasne. Zgodnie z opinią H. Grossa pochodzą one z połowy IV tys. p.n.e.⁴¹ Datowanie to wymaga weryfikacji, jednak w świetle krytycznej oceny badań z 1969 r. nie można przesunąć ich chronologii na schyłek III tys. p.n.e. Kwestionowana bowiem przez M. Borowik-Dąbrowską interpretacja diagramu z Zedmaru D nie może obalić ustaleń H. Grossa, także uzyskane daty C₁₄ nie odnoszą się do wszystkich, pochodzących z warstwy piasku, materiałów. Wydaje się to szczególnie wątpliwe w odniesieniu do fragmentów narwskich. Obecność wśród nich głównie okazów znajdujących najliczniejsze analogie na terenie Estonii przemawia za ich starszą, niż schyłek III tys. p.n.e., metryką. Jednocześnie data proponowana przez H. Grossa wydaje się za wysoka. Na pierwszą bowiem połowę IV tys. p.n.e. datowane są, w obrębie kultury narwskiej, jedynie wymienione już wyżej materiały z Osy i Zacenia. Stanowiska te znajdują się na „rdzennym” obszarze tej kultury, a więc tam, gdzie zapewne doszło do jej powstania⁴⁷. Stanowisko w Zedmarze-Serovie położone jest, jak to wynika z obecnego stanu wiedzy, na zachodnim skraju jej występowania. Tak więc, aczkolwiek trudno jest wykluczyć, że i tu, na pograniczu rejonu kaliningradzkiego i pñ.-wsch. Polski pojawiła się ona już w najwcześniejszej swej fazie, to bardziej precyzyjne określenie chronologii omawianych materiałów będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu systematycznych i skrupulatnie opracowanych badań wykopaliskowych i przyrodniczych na obu stanowiskach, A i D w Serovie⁴⁸.

Maria Borowik-Dąbrowska, Elżbieta Kempisty

Adres autorów:

Dr Maria Borowik-Dąbrowska

Dr Elżbieta Kempisty

Zakład Epoki Kamienia Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN

00-140 Warszawa, Al. Świerczewskiego 105

⁴¹ Gross, *Moorgeologische...*, s. 142-143.

⁴⁷ Gurina, *Iz istorii...*, s. 170-198.

⁴⁸ Już po złożeniu do druku niniejszej polemiki autorki zapoznały się z wynikami najnowszych badań, przeprowadzonych na terenie obwodu kaliningradzkiego. Omówił je w autoreferacie pracy kandydackiej V. I. Timofeev, *Neolitičeskie pamiatniki kaliningradskoj oblasti i ich mesto v neolite Pribaltiki*, [w:] *Avtoreferat dissertacii na soiskanie učenoi stepeni kandidata istoričeskich nauk*, Leningrad 1980. Za udostępnienie autoreferatu i wyrażenie zgody na jego wykorzystanie autorki składają serdeczne podziękowania. W. I. Timofiejew w pracy tej omówił badania przeprowadzone przez siebie w latach siedemdziesiątych na obu stanowiskach A i D w Zedmarze oraz na osadzie w miejscowości Utinoje Bołota I, na której wystąpiły materiały analogiczne do odkrytych w Zedmarze. Materiały z osady A w Zedmarze zostały wydatowane na lata 3450-2780 p.n.e., z osady D na 2400-2230 p.n.e., z Utinego Bołota I zaś znana jest jedna data 2970±200 p.n.e. W wyniku przeprowadzonej analizy W. I. Timofiejew materiały z tych stanowisk zaliczył do odrębnego typu Zedmar i podkreślił istnienie związków, łączących je z kulturą narwską; nie wyklucza on także udziału osadnictwa zedmarskiego w tworzeniu się zachodniej grupy kultury narwskiej. Tak więc główna teza auterek o istnieniu wczesnego, datowanego na IV tys. p.n.e. osadnictwa neolitycznego, należącego najprawdopodobniej do kultury narwskiej, została potwierdzona. Natomiast silne zróżnicowanie typologiczne ceramiki i jej rozpięta chronologia stawiają słuszność wyróżniania osobnego typu Zedmar pod znakiem zapytania. Zagadnienie to zostało omówione szerzej w oddzielnej pracy: E. Kempisty, *Ostrodennoe naczynie z Czarnej Hańczy i zagadnienie kultury narwskiej w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne” (praca w druku).